

Biuletyn

PISMO  
WSPÓŁPRACUJE  
Z RKS-MAŁOPOLSKAIV.84 Kraków  
nr 19NIEZALEŻNEJ  
SŁUŻBY  
ZDROWIA

## upadek



twarzą do ziemi  
 rzucony obdarty  
 obelgami okryty  
 kłamstwem bity  
 cichy  
 widzę Cię  
 w twarzach w tłumie  
 w szarych postaciach  
 z nami idący w ciemności  
 bez powietrza  
 bez oddechu pędzony  
 biczowany opluwany  
 a taki jasny  
 że światło świeci  
 przez ciało poranione  
 bo dla Ciebie  
 wieczność trwała zawsze  
 bez początku i końca  
 a męka była  
 zmartwychwstaniem

STANKIEWICZ



1983

/TERESA STANKIEWICZ/

wierzę w  
Zmartwychwstanie

2

## komunikat NR 10

W SPRAWIE OBCHODÓW ŚWIĘTA PRACY 1 MAJA 1984.

Przed nami Święto 1 Maja, święto ludzi pracy - dzień walki o prawa robotnicze, o naszą godność, o niezależne związki zawodowe, o wolność dla więźniów politycznych, o godziwe warunki życia.

Tradycyjne, niezależne uroczystości 1-Majowe organizowane przez NSZZ "Solidarność" odbędą się według poniższego programu, uzgodnionego przez TKRH i MKS-y:

### N O W A   H U T A

- 30 kwietnia 84 - cmentarz w Grębałowie - składanie kwiatów na grobach Bogdana Włosika i Ryszarda Smagura - ofiary ZOMO z dn. 1 maja 83 r.;
- 1 maja 84 - marsz Hutników spod bramy głównej Kombinatu do os. Szkolnego /B-1/ i dalej, wspólnie z mieszkańcami Dzielnicy: ul. Struga, koło Teatru Ludowego do Kościoła Matki Bożej - "Arki";
- 1 maja 84 - "Arka" - Msza św. w intencji ludzi pracy. Po Mszy św. składanie kwiatów na miejscu śmierci Bogdana Włosika.

### K R A K Ó W   -   P O D G Ó R Z E

- 1 maja 84 - Kościół św. Józefa przy Rynku Podgórskim - Msza św. w intencji Ojczyzny i ludzi pracy; godz. 16,15 - wiec na Rynku Podgórskim;

WZYWAMY MIESZKAŃCÓW KRAKOWA, NOWEJ HUTY I REGIONU DO UDZIAŁU W NIEZALEŻNYCH OBCHODACH 1-MAJOWYCH.

PREZYDIUM RKS - Małopolska

## komunikat NR 11

W SPRAWIE OBCHODÓW ŚWIĘTA KONSTYTUCJI 3 MAJA

Dzień 3 Maja - rocznica Konstytucji 1791 roku - przypomina nam walkę pokoleń Polaków o naprawę Rzeczypospolitej, o demokrację, o utrzymanie jej niepodległości. Tradycje te są szczególnie bliskie naszemu ruchowi.

3 Maja, jak co roku, spotykamy się w Katedrze Wawelskiej, o godz. 18,00 na Mszy św. w intencji Ojczyzny.

Kraków, dn. 5.04.84.

PREZYDIUM RKS - Małopolska

NARÓD W OBRONIE KRZYŻA

## oświadczenie

Od kilku miesięcy społeczeństwo polskie prowokowane jest przez władze akcją usuwania krzyży ze szkół i zakładów pracy. Szczególnie drastycznym przykładem tego postępowania władz są wydarzenia w Miętnej i Garwolinie. "Solidarność" Regionu Małopolska wyraża uznanie i poparcie dla pos-

tawy społeczeństwa i duchowieństwa Ziemi Garwolińskiej. Wielki szacunek budzi pełną godności i dojrzałości postawa młodzieży, która walcząc o obecność krzyży w szkołach przypomina nam wszystkim, że o naszej tysiącletniej kulturze stanowi jedność wartości chrześcijańskich i narodowych. Walka władz z krzyżami raz jeszcze pokazuje, że reżim nie dotrzymuje zobowiązań wobec społeczeństwa, a dla osiągnięcia doraźnych celów politycznych jest gotów do podeptania najbardziej elementarnych praw i uczuć Narodu. Jesteśmy przekonani, że mieszkańcy Regionu Małopolska wyrażą solidarność ze Społeczeństwem Ziemi Garwolińskiej. Oczekujemy również zdecydowanej postawy, gdyby także u nas władze podjęły podobne prowokacje.

Kraków, 31.03.84.

PREZYDIUM RKS - Małopolska

## nowelizacja ustawy o związkach

Zaledwie rok upłynął od wprowadzenia nowej ustawy o związkach zawodowych /8.X.82/, a już ta ustawa przestaje odpowiadać władzom i zapowiedziano konieczność jej nowelizacji. Nic w tym dziwnego - przecież art. 4 p. 1 brzmi: "Przynależność do związku zawodowego jest dobrowolna. Nikt nie może ponosić ujemnych następstw z powodu przynależności do związku lub pozostawania poza związkiem, w szczególności nie może to być warunkiem zawarcia umowy o pracę...".

"Odnosnie związków zawodowych, samorządu pracowniczego, zachodzi potrzeba rozszerzenia i umocnienia wpływów partii.... Podstawowe zadanie - wszyscy członkowie partii w związkach zawodowych" - oświadczył w swoim referacie na XV Plenum KC PZPR jej sekretarz, Tadeusz Porębski.

Gdzie tu miejsce na dobrowolność? Jak się to ma do art. 2 p. 4 Ustawy, stanowiącego, że "organy administracji państwowej i gospodarczej obowiązane są do powstrzymywania się od wszelkich działań ograniczających niezależność związków zawodowych", skoro Konstytucja PRL gwarantuje, że przewodnią siłą polityczną społeczeństwa jest PZPR, czyli, że partia decyduje o wszystkich poczynaniach administracji państwowej?

Na ogólnopolskim spotkaniu przedstawiciele nowych zz powiedziano, że: "jest wiele różnych źródeł rezerwy załóg wobec przynależności do zz". Ale jest też na to rada: autorytet związków, tempo wzrostu ich szeregów, można przecież podbudować. Za warunek konieczny uznano "wyposażenie związków w kompetencje stanowiące we wszystkich sprawach socjalnych, kulturalnych i mieszkaniowych załóg". A więc monopol nowych związków na wszystkie świadczenia socjalne w zakładach pracy. Takich prerogatyw nie miały nawet zz w czasie miłościwie panującego CRZZ. Jest to więc niewątpliwym postęp na drodze demokratyzacji i zapewnienia wszystkim pracownikom jednakowych praw. A stan faktyczny wyprzedza nawet nowelizację ustawy - wprowadzono już bowiem nowe zasady przydziału miejsc sanatoryjnych. Zarząd nad domami wypoczynkowymi i sanatoriami należy obecnie do nowej federacji zz. To ona będzie decydować kogo, gdzie i kiedy należy leczyć.

### A ZNASZEGO PODWÓRKA

Lekarz, Lidia Krajewska, przewodn. NSZZ prac. służby zdrowia w ZOZ nr 4 podniosła sprawę braku szpitala w podgórskim ZOZ opłakanego stanu niektórych przychodni i trudności mieszkaniowych pracowników /"GK" z 13.02.84./ . Dlaczego jeszcze milczą aktywiści związkowi ZOZ nr wątpliwy sukces przychodni eksperymentalnej nr 9 równoważył brak



3?! Czyżby wątpliwy sukces przychodni eksperymentalnej nr 9 równoważył brak szpitala dla Krowdrzy, trudności lokalowe, mieszkaniowe itp., z którymi boryka się służba zdrowia? Czego nie mogły osiągnąć stare związki, może zdobędą te nowe...?

Proponujemy panu dyr. M. Gomółce, by podjął partyjne zobowiązanie: - w ZOZ nr 3 - 100% nowozwiązkowców /a jest ich dopiero 30%, z emerytami/. Nie powinno być to takie trudne przy dyrektorskiej umiejętności perswazji i sile argumentów /by nie nazwać tego wprost - szantażem/, a podbudowałoby jego autorytet, podtrzymywany wprawdzie przez nową pracownicę i przewodniczącą nowych zz p. Fleszer, ale zachwiany znowu przez plotkę, jakoby dyr. miał kłopotliwe dochodzenie o niejasne, z punktu widzenia prawa, dochody /te podróże na dalekie wyspy, ten Daleki Wschód.../.

prof. Rudnik może już spać spokojnie: Głęboko zakonspirowana grupa inicjatywna dokonała trudnego porodu nowych zz. Należą do nich: główny położnik, prac. adm. Stanisław Leśny, I sekretarz POP PZPR mgr rehabilitacji Marek Krzyworączka, piel. Alicja Filipowska, lek. w wieku przedemerytalnym Edward Żuk, kilku emerytów i bastion nowozwiązkowców /bo robotniczy/ - pracownicy pralni, pod wodzą kierowniczką Stanisławowej Leśny /aby prac prywatne brudy - lepiej należeć do związków - zainteresowani zrozumieją/.

## głosy w dyskusji nad reformą służby zdrowia

### ...o ubezpieczeniach

W czasie mojego dzieciństwa nie chodziłem do ośrodka zdrowia, a do Ubezpieczalni. Jak było z tą Ubezpieczalnią?

Miałem możliwość zobaczyć to już jako dorosły człowiek, podczas stypendium na Zachodzie.

Jest to po prostu TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD CHOROŚĆ. Członkiem Towarzystwa jest się poprzez płacenie składek. Jedne Towarzystwa ustaliły te składki wysokie - mogą je płacić tylko dobrze zarabiający. Świadczą one usługi lecznicze długo, szpitale mają wysoki /czasem wręcz nadmiernie/ standard. Masowy zaś charakter mają Towarzystwa żądające składek umiarkowanych. W USA są to np. Medicare, Medicaid. Są one zresztą dofinansowywane przez państwo. Każde z tych towarzystw ogłasza roczne sprawozdanie finansowe o objętości małej książki. Sprawozdanie to obejmuje dochody i rozchody. Dochody wyszczególniają: składki, dotacje, zapisy testamentowe, procenty od depozytów bankowych, zarobki sanatoriów i szpitali pochodzące z opłat od chorych leczonych, a nie będących członkami Towarzystwa. Rozchody obejmują koszty leczenia. Wlicza się tu dość zróżnicowane honoraria lekarskie, koszty badań laboratoryjnych /najdroższe są różne rodzaje tomografii/ i, na ogół, wysoko płatne operacje chirurgiczne, leki, protezy, pobyty sanatoryjne etc. Rozchodami są także zakupy parcel budowlanych w wielkich miastach, zakupy akcji przemysłowych, zakupy dzieł sztuki./wszystko to jako lokaty rezerw finansowych na wypadek dewaluacji lub wojny/. Wyliczone są też inwestycje: budowa szpitali, sanatoriów etc. Sprawozdanie zamyka saldo przeważnie dodatnie. Jest lokowane w dużych bankach, o renomie światowej. Sprawozdanie jest zatwierdzone przez społeczne ciało nadzorcze, czasem kilka hierarchicznie uszeregowanych ciał nadzorczych.

A jak kształtuje się relacja Pacjent-Lekarz?

Chory udaje się do wybranego przez siebie lekarza. Ordynuje on w prywatnym gabinecie, wyposażonym wg swojego uznania - aż do aparatu RTG,

prywatnym gabinecie, wyposażonym wg swojego uznania - aż do aparatu RTG, poligrafu, EKG itd. Lekarze ordynują też w budynku Towarzystwa Ubezpieczeniowego /przodku naszego ośrodka zdrowia/. Wizyta jest płatna według cennika w sposób następujący: pacjent okazuje dowód należenia do Towarzystwa /książeczka ubezpieczeniowa/ opatrzony numerem. Lekarz wpisuje ten numer do raportu bankowego, który odprowadza cotygodniowo do banku. Tam następuje ustalenie należnej mu sumy i przelanie jej na jego konto. Żadnego brudzenia sobie rąk banknotami.

Zalety takiego sposobu leczenia są następujące: swoboda wyboru lekarzy przez pacjentów - lekarze nie leczą za darmo.

U nas natomiast społeczeństwo nie wie jaki jest obrót finansowy w służbie zdrowia. Formalnie pieniądze na ochronę zdrowia pochodzą z funduszy przekazywanych na mocy tzw. umów zbiorowych. Ile tego jest? Ile dopłaca państwo? I czy ta dopłata jest konieczna? Może wpływy z umów zbiorowych pokrywają wydatki? Innymi słowy: czy PRL płaci na Służbę Zdrowia, czy może Służba Zdrowia na PRL??

Stan opieki zdrowotnej w Polsce, gdzie mamy konstytucyjnie zapisane prawo do bezpłatnej opieki jest u nas dużo gorszy niż w krajach, gdzie opieka ta oparta jest na samorządowych organizacjach społecznych, a państwo gra w niej rolę wtórną.

◀ pomoc prawdziwa

## solidarność żyjących obok siebie

Słuchając i czytając o wielkich "wyczynach" finansowych czy nawet bandyckich dokonywanych przez ludzi zatrudnionych w Służbie Zdrowia zastanawia fakt, dlaczego właśnie wśród tej grupy pracowniczej szuka się okresowo, w zależności od potrzeb władzy, kozłów ofiarnych.

Nie zamierzam twierdzić, że ci, którzy pracują w białych fartuchach, to wyłącznie osoby o kryształowym obliczu i czystym sumieniu. Z pewnością są wśród nas tacy, dla których etyka zawodowa to zbyteczny balast. W tej sytuacji fakt, że uposażenia większości fachowych pracowników Służby Zdrowia są niższe od średniej krajowej o 4-5 tys. zł, po prostu jest zupełnie niedostrzegany. Dzięki odpowiednio sterowanej kampanii w środkach masowego przekazu panuje powszechne przekonanie, że "oni i tak sobie jakoś poradzą".

Dla kontrastu więc powiem już nie tylko o rzetelnej, uczciwej i bezinteresownej pracy w moim zakładzie, ale o działalności społecznej, podjętej przez nas z wielkim

zacięciem, ale o działalności społecznej, podjętej przez nas z wielkim przekonaniem o jej celowości i z ogromnym zaangażowaniem. Taka bowiem była akcja pomocy ludziom, którzy sami /bądź członkowie ich rodzin/, doznali represji ze strony "władzy ludowej" - począwszy od internowania, uwięzienia, po pobicie, czy też tym, których najbliżsi polegli w naszej sprawie.

Dla nich właśnie prowadziliśmy akcję przyjmowania na okres wycieczek letniego czy zimowego całych rodzin lub dzieci, przez rodziny zamieszkałe w naszej miejscowości i okolicy. Koszty udostępniania mieszkań, często też i wyżywienia, przyjmowali na siebie ludzie, którzy tą drogą spieścili z pomocą. Wszystkim przyjętym: zapewniono pełną opiekę lekarską, udzielano zapomóg finansowych. Wszystko to z funduszy zbieranych od ludzi w białych fartuchach.

Wspomniana akcja prowadzona była w latach 1982-83. Zrealizowano w całości zapotrzebowanie zgłaszane przez Komitety Charytatywne, pracu-



jęce zarobno w Warszawie, jak i w Krakowie czy Gdańsku. Na przykład - tylko w sezonie letnim 1983 przyjęto ogółem 40 rodzin /127 osób/ oraz dodatkowo na pełne utrzymanie i opiekę 15 dzieci.

Okazało się, że dla ludzi, którym udzielano pomocy ważna była nie tylko pomoc finansowa, ale przede wszystkim życzliwość, troskliwość i poczucie wspólnoty okazywane przez biorących udział w ak-

cji pomocy. Związały się więzy przyjaźni, które z pewnością przetrwają lata.

Chciałoby się dodać jeszcze parę słów o innych formach pomocy kontynuowanych przez cały okres wojny, ale zatrzymamy to na razie w naszej kronice, aby nie wzbudzać zainteresowania panów z wiadomego resortu.

Tylko dlatego też miejsce akcji pozostanie dla czytelników niejasne.

## EKOLOGIA

# Uwaga trupa!!

W prasie oficjalnej stał się modny problem ekologii. Było wiele tematów zakazanych do publikowania do 80 r., które teraz, w dobie "odnowy i normalizacji" wypełniają szpalty gazet i spędzają sen z czu polityków, którym nie przeszkadzały spać w okresie "błądów i wypaczeń". Nie dajmy się jednak zmylić: jak długo za stwierdzeniem, że jest kryzys ekonomiczny i ekologiczne zagrożenie, nie pójdą konkretne rozwiązania, tak długo nie podobna wierzyć w postęp na tej drodze. A nic konkretnego nie uczyniono, by zaniechania poprzedniego okresu naprawić. Przytaczamy dane z o f i c j a l n e g o raportu przygotowanego dla Rady Narodowej m. Krakowa:

Bilansowa emisja pyłów od szeregu lat utrzymuje się na bardzo niekorzystnym poziomie, wykazując w niektórych przypadkach przekroczenie norm. I tak opad pyłu /norma 250 t/m kw. rok/ wykazuje wysokie wartości, przekraczające dopuszczalne normy w niektórych punktach Krakowa trzykrotnie, a w obszarach specjalnie chronionych nawet czterokrotnie /np. Wieliczka/. Zanieczyszczenie drobnym pyłem /poniżej 20 mikronów/, najbardziej szkodliwe dla człowieka, wykazuje prawie pięciokrotne przekroczenie stężeń dopuszczalnych. Maksymalne stężenia  $SO_2$  osiągają kilkakrotne przekroczenia, większe w okresie grzewczym, przy wyjątkowo liberalnej polskiej normie /Polska - 0,35, ZSRR - 0,05, NRD - 0,15 mg/m sześć/. Cechą charakterystyczną zanieczyszczenia atmosfery w naszym województwie, aż do końca 1980 roku, było wysokie przekroczenie dopuszczalnych stężeń fluoru /norma obszarów chronionych 0,0016 mg/m sześć/, a dla obszarów szczególnie chronionych - 0,0004 mg/m sześć/ prowadzone głównie przez Hutę Aluminium w Skawinie, a dodatkowo przez Hutę im. Lenina i Bomarkę. Stężenia fluoru osiągały wielokrotne przekroczenia norm. Obecnie, przy wyłączeniu Huty Aluminium /stało się to w r. 80, pod presją "95" - przyp. red./ stan ten uległ poprawie, dalej jednak istnieje przekroczenie dopuszczalnych norm. Średnie roczne stężenia ołowiu w aglomeracji krakowskiej wynoszą ok. 200-700 mg/m sześć i są 2-3-krotnie wyższe niż w rejonie porównawczym.

W stosunku do przeciętnych krajowych Kraków charakteryzuje się znacząco większym odsetkiem ludzi chorych na schorzenia układu oddechowego /u mężczyzn blisko 1/3 więcej, u kobiet prawie połowa więcej niż średnia krajowa/. A oto charakterystyczne tabele porównawcze wzrostu zachorowalności w woj. małopolskiej krakowskiej. Dane pochodzą z jednej dzielnicy /ZOK nr 3/:

Grupy chorobowe	1981	1982
choroby układu krążenia	1.628	2.350
choroby układu mięśniowo-kostnego	1.246	1.499
choroby układu oddechowego	828	1.053
choroba wrzodowa żołądka i dwunastnicy	626	760
choroby wątroby, dróg żółciowych i trzustki	506	669
cukrzyca	377	473
nowotwory złośliwe	82	107
gruźlica	45	72

Na terenie miasta Krakowa w r. 1981 było zarejestrowanych 1549 przypadków gruźlicy, a w r. 1982 zarejestrowano jeszcze 1514 nowych zachorowań. Stały i znaczny wzrost notuje się w liczbie porad, jak i w liczbie stałych pacjentów przedni zdrowia psychicznego.

## ...bez komentarza ..bez kom ...prasa reżimowa o nas

Hieronim Kubiak spotykają się z członkami organizacji partyjnej krakowskiej AM przyznał, że "warunki pracy lekarzy są trudne, lecz obecnie możliwe są tylko pewne działania korekcyjne dla poprawy, gdyż na większe nie stać naszej gospodarki". I sekretarz KU PZPR dr Jan Dobrogowski podziękował tow. Kubiakowi "za wsparcie dla całego środowiska medycznego Krakowa, na jakie nikt dotąd się nie zdobył".

Krakowska Kuźnica podjęła dyskusję na temat kondycji psychicznej Polaków na tle artykułu Tomasza Gobana-Klasa pt. "Lęki i nadzieje Polaków", który ukazał się w "Polityce". Stwierdzono tam, że "klimat społeczny nie sprzyja sondażom" i że "stan świadomości dzisiejszych Polaków jest nie wiadomą. Można snuć hipotezy, opierać się na sondażach - ale to wszystko nie odzwierciedla rzeczywistości. Za dużo bojaźni w mówieniu o sprawach ważnych publicznie".

Pomnażajmy myśli tak,  
zeby nie starczyło strażników  
do ich pilnowania.

/St. J. Lec/

W "Gazecie Krakowskiej" ukazała się notatka pt. "Pod egidą PRON wspólna walka z narkomanią", w której czytamy: "Jardzo cenna jest inicjatywa PRON, dotycząca włączenia się w ruch przeciwdziałania narkomanii, niemniej okazuje się, że od lutego ub. roku do dziś prawie żaden z postawionych wówczas postulatów nie został zrealizowany".

Na ostatnim posiedzeniu Rada Ministrów "przyjęła projekty aktów prawnych dotyczących służby zdrowia". Podjęto też decyzję o zwiększeniu przewidzianego w tegorocznym planie limitu środków na wynagrodzenia dla pracowników służby zdrowia".

HASŁO MIESIĄCA,



# ...bez komentarza...bez kome

Ze sprawozdania Prokuratury Generalnej przedstawionego na posiedzeniu Rady Państwa: "... w porównaniu z r. 1982 zwiększyło się zagrożenie przestępczością... Liczba rozbojów o 18%, zgwałceń o 11%, kradzieży z włamaniem do obiektów prywatnych o 14,6%... Ilość rozpatrywanych spraw wzrosła w stosunku do r. 1982 o ok. 41.000./"Gaz. Krak." z dn. 9.III.84/. Ta sama "Gazeta" w dn. 12.04. doniosła, że tow. Czubiński, na konferencji prasowej poinformował, że "...stan wykrywalności sprawców przestępstw nie zadowala. Np. w odniesieniu do włamywaczy wynosi zaledwie 40 %".

18 marca dobiegła kresu Krajowa Konferencja Delegatów na IX Zjazd PZPR. "Nikt nie był zadowolony, nikt nie był szczęśliwy, nikt niczego nie podsumowywał radośnie - napisał Koźniewski w "Tu i teraz" z 28.II.84. A Loranc, na spotkaniu z aktywnym partyjnym zapytuje: "Dlaczego okupiony ciężkim wysiłkiem widoczny postęp gospodarczy lat 82-83, poprawa sytuacji kraju na arenie międzynarodowej - nie zostały mocno podbudowane ideologicznie?.... Sukcesy ideologiczne są mocno poniżej tego, co w sferach wyżej wspomnianych osiągnęliśmy". Gen. Bryg. L. Czubiński /Gaz. Krak./ podkreślił, że "sytuacja wewnętrzna w sferze społeczno-politycznej stała się stabilna", zwracając uwagę na wciąż dużą liczbę przestępstw pospółtych oraz na znaczne straty z powodu niegospodarności, marnotrawstwa, zaniedbań i indolencji w gospodarowaniu".

Prof. Dobieszewski /Instytut Marksizmu-Leninizmu przy KC PZPR/ w art. "Państwo - gospodarka - społeczeństwo" /Gaz. Krak. z 9.III./ pisze: "Ustrój socjalistyczny likwiduje charakterystyczną dla kapitalizmu strukturalną sprzeczność między stosunkami produkcji a rozwojem sił wytwórczych. Nie oznacza to jednak, iż w socjalistycznym systemie produkcji nie ma sprzeczności między stosunkami produkcji a siłami wytwórczymi".

Z wypowiedzi prof. Kwaśniewicza /W, socjolog/ podczas dyskusji w "Życiu Literackim" /11.III.84./: "Kult chamstwa czy tchórzostwo": "...Mamy też do czynienia ze wzrostem chorób psychicznych... rośnie liczba psychopatów... zmęczenie naszego społeczeństwa wydarzeniami ostatnich lat. S Stało się ono apatyczne... Stan dysharmonii w świecie wartości wychowawczych. Do II wojny światowej mieliśmy nader scharmonizowany system wartości. A dziś mamy tu niesłychane rozchwierutanie... Daje to dysfunkcje w postaci patologii i dewiacji". I dalej: "... że jest 'strasznie' na odcinku dewiacyjnych zachowań, to musimy sobie zdawać sprawę z tego, że nie jeden z czytelników naszej dyskusji pomyśli, że zło rodzi ustrój stwarzający takie sytuacje... Staliśmy się społeczeństwem przemysłowym... Pewne negatywne zjawiska muszą wystąpić, czy się chce, czy nie...".

W "Gaz. Krak." z 22.III.84. w art. "Uczciwego działania nie da się zadeklarować", mówiono o występującym jeszcze poczuciu niemocy i beznadziejności wśród członków partii, o odradzającym się na różnych szczeblach instancji partyjnych dygnitarstwie. Mocno akcentowano potrzebę działania - "Mniej słów, więcej czynów". Czekamy.



**PALEC BOŻY**  
Dlaczego Pan Bóg milczy

Dlaczego na to pozwala

Gdyby podnieśli głowy

Z pierśi

Ujrzeliby nad Polską

Palec Boży

Z wyrwanym na torturach paznokciem

*/Te Jot/*

## serwis

Spadek stopy życiowej od grudnia 1981 r. szacuje się na 30 %. W tym roku nastąpi dalszy spadek szacowany na 10-20%. ● Lech Wałęsa otrzymał kolejny doktorat honoris causa, tym razem z Uniwersytetu Paryskiego. ● Tajemniczy transport za mln dolarów. Na lotnisku w Nowym Jorku zatrzymano ładunek zawierający 500 pistoletów maszynowych, 100 tys. szt. amunicji, urządzenia podsłuchowe, urządzenia do elektrowstrząsów oraz inny sprzęt, który może być używany przy torturowaniu. Ładunek miał być wysłany do Polski.

● W Krakowie zmarła doc. Helena Blum, wybitny historyk sztuki i mezeolog. ● Liczba osób przebywających w więzieniach i aresztach w Polsce, w związku z czynami o podłożu politycznym wzrosła w końcu marca do 427 osób /z danych oficjalnych - rzeczywistość jest znacznie wyższa/. ● Krótka pamięć rządu: Jerzy Urban "rząd jest zainteresowany procesem tworzenia jednolitej reprezentacji ruchu zawodowego, trudno bowiem współdziałać z rozproszonymi związkami". Tak niedawno rząd miał trudności właśnie z jednolitą reprezentacją związkową. Rząd ma zawsze trudności. ● Tematem spot-

kania sekretarzy KC PZPR Główny-ka i Swirgonia z kierownikami red. PRiTV było kształtowanie programów muzycznych w zgodności z socjalistycznymi ideami wychowawczymi. ● Zakłady Przem. Bawełnianego im. Marchlewskiego 85% produkcji bawełny odsyłają z powrotem na wschód. 15 pozostaje w kraju. Stajemy się krajem kolonialnym? ● Życie Warszawy - prof. Cz. Bobrowski: "...realia gospodarki, zgodnie z oceną raportu Rady Konsultacyjnej Gospodarki prezentują się gorzej, niż można było oczekiwać na podstawie dotychczasowych oficjalnych raportów". ● Sejm PRL uchwalił od dawna oczekiwaną ustawę o fundacjach. W ten sposób zrobiono krok w kierunku utworzenia pod patronatem Kościoła fundacji rolniczej. ● Szef stołecznego Urzędu Spraw Wewnętrznych płk Edward Kłossowski powiedział w "Życiu Warszawy": "Wydalem rozkaz, aby do końca kwietnia dzielnicowi złożyli wizyty we wszystkich mieszkaniach w rejonie swego działania." ● Z wypowiedzi dyr. Dep. Książki w Min. Kultury i Sztuki na temat nowej polityki wydawniczej: "Chcemy podjąć pracę ideologiczną z zespołami redakcyjnymi: jej początkiem będą organizowane w najbliższym czasie szkolenia." Biuletyn wspo-

kuje, ale nie żakuje.

# co? gdzie? kiedy?

Z wydawnictw niezależnych polecamy: kolejny Zeszyt Edukacji Narodowej /Dokumenty/ "MANIPULACJA I OBRONA PRZED MANIPULACJĄ". Są to materiały z sesji zorganizowanej przez Kom. Zakł. NSZZ "S" Uniwersytetu Warszawskiego w kwietniu 81; kolejny Zeszyt Historyczny "ROMA W CYTADELI" Adama Michnika /Biblioteka Wolnej Myśli, Kraków 83/; Dwie pozycje Biblioteki Obserwatora Wojennego - Mariana Brandysa "TWARDY CZŁOWIEK" i Leszka Nowaka "ANTY-RAKOWSKI czyli o tym, co wygwizdali wicepremierowi robotnicy". Polecamy też kolejny tom wierszy Zbigniewa Herbata pt. "18 wierszy". Z wydawnictw oficjalnych Instytut Wydawniczy PAX podjął edycję dzieł Jerzego Zawieyskiego /1902-1982/ - ukazał się pierwszy ich tom z DZIENNIKA 1955-69"; ZESZYT - zeszyt specjalny Przeglądu Lekarskiego z cyklu "Oświeceni" pod red. i ze wstępem prof. Józefa Bogusza, przewodniczącego Polskiego Towarzystwa Lekarskiego w Krakowie. Periodyk poświęcony jest problematyce lekarskiej związanej z ludobójczą działalnością hitlerowskich obozów zagłady. Polecamy też: "POWSTANIE KOSCIUSZKOWSKIE w świetle korespondencji Pośła Pruskiego w Warszawie". Instytut Wydawniczy PAX wydał listy Ludwiga Buchholta do Fryderyka Wilhelma II. Dyplomata pruski relacjonuje przebieg wydarzeń Insurekcji 1794 roku. Lektura przykra, ale pożyteczna.

## nowe książki

## teatr inaczej

Zachęcamy do obejrzenia spektaklu Hioba Karola Wojtyły w reżyserii Zofii Kubitowej w "TEATRZE SŁOWA POD KRZYŻEM" Przy Opactwie Ojców Cystersów w Mogile oraz spektaklu pt. "NIE LEKAJCIE SIĘ" na podstawie reportaży Malińskiego, Nowakowskiego i Frossarda oraz tekstów poetyckich Karola Wojtyły w opracowaniu T. Jurasza i w wykonaniu grupy krakowskich aktorów - spektakle w kościołach krakowskich. Polecamy również "ROZŁAMANY CHLEB" według tekstów Br. Alberta Chmielowskiego i Cypriana Kamila Norwida w wykonaniu kleryków z Zakonu Ojców Karmelitów Bosych.

## wystawy

Kolejna wystawa w Kościele Ojca Maksymiliana Kolbego w Mistrzejowicach, tym razem fotogramów Anny Bohdziewicz "DROGA KRZYŻOWA" - polska droga krzyżowa umęczonego Narodu.

**Ogromne wojska, bitne generały,  
Policje tajne, widne i słup-płciowe  
Przeciwko komu? tak się pojednały?  
Przeciwko kilku myślom...  
co nie nowe! ...**

**/Cyprian Kamil Norwid/**

13-go każdego miesiąca: Msze Św. za Ojczyznę w kościołach krakowskich: św. Józefa w Podgórzu, w Bazylice OO. Jezuitów przy ul. Kopernika, OO. Misjonarzy na Krowodrzy oraz w Kościele Maksymiliana Kolbego w Mistrzejowicach. Od 15 do 18 kwietnia 84 w Kościele OO. Dominikanów rekolekcje "Dla wątpiących i poszukujących" prowadzi ks. [Ep. Ignacy Tokarczuk], o godz. 20,15.

P o t w i e r d z a m y w p ł a t y : Czapla 1000,-zł; Kadłubek - 3000,-zł i Łukasz - 1000,-zł. D z i ę k u j e m y .